

Wyrok z dnia 24 listopada 1998 r.

I PKN 455/98

Przepis art. 41¹ KP ma zastosowanie jeżeli zarządzono likwidację pracodawcy, chyba że czynność ta jest nieważna lub pozorna.

Przewodniczący: SSN Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Adam Józefowicz, Walerian Sanetra (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 1998 r. sprawy z powództwa Bożeny G. i Aliny S. przeciwko Gminnej Spółdzielni „S.Ch.” w G. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powódek od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 18 grudnia 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację i zasądził od powódek po 100 (sto) zł na rzecz strony pozwanej tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

W imieniu powódek Bożeny G. i Aliny S. wniesiona została kasacja od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 18 grudnia 1997 r. [...], którym Sąd ten w wyniku ich apelacji zmienił wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Kozienicach z dnia 17 stycznia 1997 r. [...]. Zmieniając wyrok Sądu Pracy, Sąd drugiej instancji zasądził od Gminnej Spółdzielni „S.Ch.” w G. na rzecz Bożeny G. kwotę 1440 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę oraz - z tego samego tytułu - na rzecz Aliny S. kwotę 1440 zł, oddalając ich apelację w zakresie dalej idącym.

Powódki Bożena G. i Alina S. wniosły o uznanie za bezskuteczne wypowiedzeń umowy o pracę oraz przywrócenie do pracy w Gminnej Spółdzielni „S.Ch.” w G. W toku postępowania Sąd Pracy ustalił, że powódka Bożena G. była zatrudniona w pozwanej Spółdzielni od 1969 r. na podstawie umowy o pracę na czas nie określony na stanowisku kasjera. Powódka Alina S. była zatrudniona od 1967 r., ostatnio na stanowisku kierownika piekarni, na podstawie umowy na czas nie określony. Bożena

G. pełniła funkcję członka zarządu działającej na terenie zakładu Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”, a Alina S. - przewodniczącej zarządu zakładowej organizacji związkowej, ponadto od 1994 r. jest radną Rady Gminy w G. W dniu 16 czerwca 1996 r. decyzją Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli Gminna Spółdzielnia „S.Ch.” w G. postawiona została w stan likwidacji. Likwidator Spółdzielni stwierdził konieczność rozwiązania z częścią pracowników stosunków pracy. Na 45 dni przed terminem dokonania wypowiedzeń powiadomił o tym na piśmie zakładową organizację związkową i Rejonowy Urząd Pracy w K. Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” wykazała gotowość podjęcia negocjacji, których wynikiem było porozumienie z dnia 8 sierpnia 1996 r. Porozumienie to podpisała między innymi Alina S. Uzgodniono, z którymi osobami zostaną rozwiązane umowy o pracę i imiennie je wyszczególniono. Poza tym do zwolnienia przewidziano jeszcze dwie osoby z administracji nie podając ich nazwisk. Zgodnie z przyjętą strukturą organizacyjną Spółdzielnia miała nadal zatrudniać 18 osób. Powódki Bożana G. i Alina S. z dniem 29 września 1996 r. otrzymały wypowiedzenia umów o pracę za 3-miesięcznym wypowiedzeniem (rozwiązały się one 31 grudnia 1996 r.) z powodu „braku możliwości zatrudnienia”. W ocenie Sądu Pracy likwidator pozwanej Spółdzielni dokonując zwolnień dostosował się do trybu przewidzianego w ustawie z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1990 r. Nr 4, poz. 19 ze zm.). Likwidator prawidłowo zawiadomił o konieczności rozwiązania stosunków pracy niektórych pracowników organizację związkową i Kierownika Rejonowego Urzędu Pracy w K. Zawarto również stosowne porozumienie pomiędzy przedstawicielami Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”, a przedstawicielami likwidowanej Spółdzielni. Porozumienie to uprawniało likwidatora do zwolnienia osób, które spełniały określone kryteria. Likwidacja Spółdzielni uzasadniała potrzebę dokonania zmian organizacyjnych zmierzających do zmniejszenia zatrudnienia. W stosunku do Bożeny G. była to likwidacja jej stanowiska zgodnie z nową strukturą zatrudnienia, natomiast w stosunku do Aliny S. faktyczny brak obowiązków.

Rozpoznając apelację powódek Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył w szczególności co następuje. Bezsporne jest w sprawie, że decyzją Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli Gminnej Spółdzielni „S.Ch.” w G. z dnia 16 czerwca 1996 r. Spółdzielnia ta postawiona została w stan likwidacji. Powstała konieczność rozwiązania umów o pracę z częścią pracowników. Likwidator Spółdzielni zgodnie z treścią

art. 2 i art. 3 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw o konieczności rozwiązania umów o pracę powiadomił zakładową organizację związkową NSZZ „Solidarność” i Rejonowy Urząd Pracy w K.

Przewidziany w ustawie termin dla dokonania tych czynności został zachowany. W związku z koniecznością zmniejszenia zatrudnienia w Spółdzielni (z 29 do 18 osób), postanowiono rozwiązać umowy o pracę ze wszystkimi osobami przebywającymi na urloпах wychowawczych, ze sprzedawcami likwidowanych sklepów i z pięcioma osobami pracującymi w administracji. W grupie tych osób znalazły się powódki, dla których w nowym schemacie organizacyjnym Spółdzielni nie było stanowisk pracy. Powódka Bożena G. była zatrudniona na stanowisku kasjerki - stanowisko to uległo likwidacji, a powódka Alina S. zatrudniona na stanowisku kierownika piekarni przez ostatnie 3 lata, wobec likwidacji tego stanowiska, wykonywała prace zlecone w administracji. W tej sytuacji, skoro stanowisk pracy powódek w nowym schemacie organizacyjnym nie przewidziano, wypowiedzenie im umów o pracę było uzasadnione. Pozwana Spółdzielnia została postawiona w stan likwidacji i w takiej sytuacji powódki jako członkowie zakładowej organizacji związkowej - a Alina S. również jako radna - nie mogły korzystać z ochrony prawnej przed wypowiedzeniem im umów o pracę z art. 32 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. Nr 55, poz. 234 ze zm.) i z ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 21, poz. 124 ze zm.). Ochronę tę uchyła bowiem art. 41¹ § 1 KP. Natomiast zdaniem Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych naruszony został art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy w zakresie dotyczącym zawarcia porozumienia pomiędzy kierownikiem zakładu pracy, a związkami zawodowymi. Nie można zgodzić się z ustaleniem Sądu Pracy, że porozumienie takie miało miejsce 8 sierpnia 1996 r. W dniu 8 sierpnia 1996 r. odbyło się zebranie, w którym uczestniczył likwidator Spółdzielni, główna księgowa, przewodniczący Rady Nadzorczej i przewodnicząca zakładowej organizacji związkowej, którzy omówili na jakich zasadach ma zostać zawarte porozumienie ale w tym dniu do porozumienia nie doszło. Protokół z tego zebrania sporządzono z datą 27 sierpnia 1996 r. w formie porozumienia. Ustalenia dokonane przez Sąd Pracy, że porozumienie pomiędzy kierownikiem zakładu, a organizacją związkową zostało zawarte w dniu 8 sierpnia 1996 r. w powyższych okolicznościach jest sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym. Sąd Pracy i Ubezpieczeń Spo-

łecznych uznał więc, że został naruszony art. 4 pkt 1 ustawy z 28 grudnia 1989 r. i na podstawie art. 45 § 3 KP zasądził odszkodowanie w wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia stosownie do treści art. 47¹ KP.

W kasacji zaskarżonemu wyrokowi postawiony został zarzut naruszenia art., 45 § 3 KP przez przyjęcie, że zakład pracy został postawiony w stan likwidacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zasługuje na uwzględnienie. W istocie bowiem jej zarzut, iż w zaskarżonym rozstrzygnięciu doszło do naruszenia art. 45 § 3 KP oparty jest na założeniu, że Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych dokonał niewłaściwego ustalenia faktycznego, a mianowicie, że strona pozwana ulega likwidacji (prowadzone jest postępowanie likwidacyjne). W uzasadnieniu kasacji twierdzi się bowiem, że Spółdzielnia mimo podjętej decyzji o jej likwidacji, podlega jedynie procesowi restrukturyzacji, a wobec tego nie mógł mieć do powódek zastosowania art. 45 § 3 KP, w zakresie w jakim ustanawia on wyjątek od przewidzianej w nim reguły, dla sytuacji objętych art. 41¹ KP. Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych przyjął jednakże, że Spółdzielnia została poddana procesowi likwidacji i jest to ustalenie natury faktycznej. Nie ma bowiem podstaw, by w oparciu o twierdzenia i rozumowanie, które znalazły się w uzasadnieniu jego wyroku, przyjmować, iż założył on, że mimo iż Spółdzielnia poddana została jedynie procesowi restrukturyzacji, to jest to równoznaczne z jej likwidacją, gdyż przepis art. 41¹ KP obejmuje w istocie obok „właściwej likwidacji”, także restrukturyzację pracodawcy. Uzasadnienie to prowadzi do wniosku, iż Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych przyjmuje, że decyzja o likwidacji Spółdzielni jest realizowana. W tym też znaczeniu twierdzenie, że nie jest ona likwidowana stanowi zaprzeczenie ustaleniom faktycznym stanowiącym podstawę rozstrzygnięcia tego Sądu. W postępowaniu kasacyjnym - z uwagi na sposób ujęcia podstawy kasacji w skardze powódek - zanegowanie tych ustaleń nie może być jednakże wzięte przez Sąd Najwyższy pod uwagę. Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem sprawę w granicach kasacji (art. 393¹¹ KPC) i zasadniczo jest związany faktyczną podstawą rozstrzygnięcia (art. 393¹⁵ KPC), chyba że wiarygodność tej podstawy zostanie w pośredni sposób podważona przez uprawdopodobnienie, iż w sprawie doszło do naruszenia konkretnych przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 393¹ pkt 2 KPC). W kasacji powódek nie zarzuca się jednakże, iż doszło do uchybienia

przepisom (przepisowi) postępowania, a to oznacza, że przy jej rozpatrywaniu Sąd Najwyższy nie mógł wyjść poza to, co w kwestii ustaleń natury faktycznej wynika z zaskarżonego nią wyroku. To zaś prowadzi do wniosku, iż brak jest podstaw do zakwestionowania ustalenia przyjętego w tym wyroku, że Spółdzielnia znajdowała się w likwidacji (obejmował ją ustawowy zwrot z art. 41¹ KP „w razie likwidacji pracodawcy”). Oceny tej nie zmienia odwoływanie się uzasadnienia kasacji do poglądu, iż „likwidacja zakładu pracy to całkowite, stałe faktyczne jego unieruchomienie jako całości, a nie likwidacja jednostki organizacyjnej zakładu”. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika bowiem, że likwidacja Spółdzielni miała się zakończyć jedynie na zlikwidowaniu tylko jej pewnych (pewnej) jednostek organizacyjnych. Likwidacja pracodawcy jest z reguły pewnym procesem, przy czym nie można przyjąć, że art. 41¹ KP ma zastosowanie dopiero wtedy, gdy dochodzi do faktycznego (i prawnego) zlikwidowania pracodawcy, bo jeżeli pracodawca zostaje już zlikwidowany, to nie ma tym samym podmiotu, który mógłby rozwiązać stosunki pracy z pracownikami. Nieprzypadkowo więc w art. 41¹ KP nie mówi się o „zlikwidowaniu” pracodawcy, a o jego „likwidacji”, znaczy to, że przepis ten ma zastosowanie już wtedy, gdy zostaje zarządzona likwidacja pracodawcy (nie zawsze jednakże do likwidacji pracodawcy dochodzi w następstwie formalnego „zarządzenia” jego likwidacji). Wniosek taki szczególnie potwierdzenie znajduje w art. 1 ust. 2 i art. 7a ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o zwolnieniach z przyczyn ekonomicznych. Pierwszy z tych przepisów stanowiący, iż ustawa ta ma zastosowanie także w przypadku ogłoszenia upadłości lub likwidacji zakładu pracy, nakazuje uwzględnienie jej art. 7a. Przepis ten wprowadza zaś szczególną (dodatkową) możliwość rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia w razie ogłoszenia upadłości lub zarządzenia likwidacji zakładu pracy. Oznacza to więc, że „zarządzenie likwidacji zakładu pracy” mieści się w pojęciu „likwidacji zakładu pracy” z art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. (gdyby miało być inaczej, to występujący w tym przepisie zwrot „z zastrzeżeniem przepisów art. 7a”, byłby niezrozumiały, bo skoro „zarządzenie likwidacji zakładu pracy” miałoby się odbywać niejako poza „likwidacją zakładu pracy”, to tym samym nie miałoby nic wspólnego z art. 1 ust. 2 ustawy z 28 grudnia 1989 r. i tym samym czynienie w tym zakresie jakiegoś „zastrzeżenia” w tym przepisie byłoby pozbawione sensu), a tym samym i w pojęciu likwidacji z art. 41¹ KP. Nie ma bowiem powodów, by zwrot z art. 41¹ KP „w razie ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy” inaczej pojmować niż wyrażenie „w przypadku ogłoszenia upadłości lub likwidacji” z art. 1 ust. 2 ustawy z 28 grudnia 1989 r.

o zwolnieniach z przyczyn ekonomicznych. Innymi słowy, pojęcie likwidacji pracodawcy z art. 41¹ KP obejmuje zarówno przypadek zarządzenia likwidacji, jak i przypadki, w których do likwidacji dochodzi na innej drodze (bez formalnej decyzji zarządzającej likwidację pracodawcy). O likwidacji pracodawcy w rozumieniu tego przepisu nie można by jedynie mówić wtedy, gdyby decyzja ta była nieważna lub miała pozorny charakter. Okoliczności tego typu wymagają jednakże osobnego ustalenia, co uzależnione jest od stwierdzenia najpierw wystąpienia określonych faktów. Faktów takich zaś Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych nie stwierdził w zaskarżonym wyroku i wobec tego nie ma podstaw do dokonywania oceny jego rozstrzygnięcia w tej płaszczyźnie przez Sąd Najwyższy. Sposób sformułowania zarzutów w skardze kasacyjnej wyklucza bowiem możliwość stawiania przez Sąd Najwyższy pod znakiem zapytania tego, co zostało uznane za faktyczną podstawę rozstrzygnięcia przez Sąd drugiej instancji. W tym stanie rzeczy należy stwierdzić, że zarzut uchybienia przepisowi art. 45 § 3 KP jest bezzasadny.

Z powyższych względów na podstawie art. 393¹² KPC orzeczono jak w sentencji.

=====